

DOI: <https://doi.org/10.61825/r1.2024.v501.08>**Małgorzata Mikołajczak***

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7570-581X>e-mail: m.mikolajczak@ifp.uz.zgora.pl

**W STRONĘ ZINTEGROWANYCH BADAŃ
REGIONALISTYCZNYCH. KILKA REFLEKSJI
NA MARGINESIE KONFERENCJI „ZIEMIA
LUBUSKA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ”
(ZIELONA GÓRA, 24-25 MAJA 2023)**

TOWARDS INTEGRATED REGIONALIST RESEARCH: REFLECTIONS ON THE CONFERENCE *ZIEMIA LUBUSKA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ* [LUBUSKIE REGION AS AN OBJECT OF RESEARCH] (ZIELONA GÓRA, 24-25 MAY 2023)

Keywords: regionalism, research tradition, integrated regionalist research.

This paper builds on the concept of integrated regionalist research, a framework that emerged alongside the rise of regionalism as a social movement and was first articulated in Poland through Stefan Żeromski's play *Uciekła mi przepióreczka* [My Little Quail Has Flown]. In the context of contemporary developments in the humanities and social sciences, this concept is revisited and reaffirmed as a valuable research approach. Its relevance was underscored during the inaugural conference in the series *Region w dialogu. Zintegrowane badania nad Ziemią Lubuską* [Region in Dialogue: Integrated Research on the Lubuskie Region], held in Zielona

***Małgorzata Mikołajczak** – profesor nauk humanistycznych; zainteresowania naukowe: literatura współczesna, poezja najnowsza, regionalizm w badaniach literackich.

Góra on 24-25 May 2023, under the theme „Ziemia Lubuska jako przedmiot badań” [The Lubuskie Region as an Object of Research].

W STRONĘ ZINTEGROWANYCH BADAŃ REGIONALISTYCZNYCH
KILKA REFLEKSJI NA MARGINESIE KONFERENCJI „ZIEMIA
LUBUSKA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ” (ZIELONA GÓRA, 24-25
MAJA 2023)

Słowa kluczowe: regionalizm, tradycja badawcza, zintegrowane badania regionalistyczne.

Artykuł przywołuje koncepcję zintegrowanych badań regionalistycznych, która zaistniała wraz z narodzinami regionalizmu jako ruchu społecznego i na gruncie polskim została po raz pierwszy przedstawiona w dramacie *Uciekła mi przepióreczka* Stefana Żeromskiego. W świetle sytuacji, panującej dziś w naukach humanistycznych i społecznych, ta koncepcja może być aktualizowana, a jej potencjał badawczy potwierdza pierwsza konferencja z cyklu „Region w dialogu. Zintegrowane badania nad Ziemią lubuską”, która odbyła się w Zielonej Górze w dniach 24-25 maja 2023 roku pod hasłem „Ziemia Lubuska jako przedmiot badań”.

Historyk Wilkosz, lingwista i doktor filozofii Ciekocki, botanik doktor Małowiejski, geograf Bukański, antropolog Kleniewicz, historyk sztuki Zabrzeziński, docent fizyki Przełęcki... Wymienione grono naukowców to bohaterowie popularnego w latach 20. XX wieku dramatu Stefana Żeromskiego pt. *Uciekła mi przepióreczka* (1924). Właśnie w tym utworze po raz pierwszy w polskiej literaturze pojawiło się słowo „regionalizm” – nieprzypadkowo. Jeden z ostatnich tekstów pisarza, napisany rok przed jego śmiercią, zawierał literacką wykładnię poglądów, które złożyły się na gotowy program regionalistyczny. To, o czym Żeromski pisał wcześniej w powieściach, poświęconych ziemi kieleckiej i sandomierskiej, w trylogii nadmorskiej, a przede wszystkim w publicystyce, zebranej w książce pt. *Snobizm i postęp*, zostało tu rozpisane na osoby dramatu i przedstawione w formie gotowego scenariusza działań regionalistycznych. Scenariusza, który – co warto podkreślić – ściśle współbrzmiał z założeniami manifestu pt. *Idee przewodnie regionalizmu*, ogłoszonego przez promotora regionalizmu polskiego, Aleksandra Patkowskiego. Stawiając kropkę nad „i” trzeba jeszcze dodać, że artykuł Patkowskiego, który stał się tekstem założycielskim polskiego regionalizmu, ukazał

się w tym samym roku, co wyżej wspomniany utwór Żeromskiego i że jego autor był pierwowzorem głównego bohatera dramatu.

Idee przewodnie regionalizmu zarysowywały plan pracy naukowej na prowincji, postulując utworzenie powszechnych uniwersytetów regionalnych, które prowadziłyby badania na terenie własnego regionu. Za ich sprawą uczeni pełniliby specjalną społeczno-edukacyjną misję, propagując naukę poza murami uczelni. Program tych uczelni miał obejmować terenowe zagadnienia naukowe i społeczno-gospodarcze i łączyć działalność teoretyczną z praktyczną. Zadaniem jednej z sekcji byłoby, jak zakładał Patkowski, opracowanie charakterystyki poszczególnych regionów Polski z uwzględnieniem takich obszarów badawczych, jak fizjografia (geologia, morfologia, klimatografia, hydrografia, antropogeografia, kartografia, fauna, flora), kultura duchowa i społeczna (antropologia, etnologia, prehistoria, osadnictwo, historia, religia, oświata, język, literatura i sztuka), kultura materialna i społeczna (demografia, socjografia, administracja, samorząd, rolnictwo, przemysł, górnictwo, kredyt, komunikacja) (Patkowski 2016, s. 123-124).

Tymi dziedzinami zamierzają się zajmować również bohaterowie dramatu *Uciekła mi przepióreczka*. Pragnieniem badaczy, którzy przybyli do wsi Porębiany, jest odrestaurować tamtejszy zamek i powołać w nim instytut prowadzący studia dotyczące całej okolicy. Uczonych interesuje nie tylko nieznana historia zamczyska; historyk Wilkosz, lingwista i doktor filozofii Ciekocki, botanik doktor Małowiejski, geograf Bukański, antropolog Kleniewicz, historyk sztuki Zabrzeziński, docent fizyki Przełęcki zamierzają sporządzić katalogi gwarowe, zainstalować stację botaniczną, utworzyć laboratorium i muzeum geologiczne, zrobić wystawę stałą okazów i wzorów i... uczyć się „historii, geologii, geografii, botaniki tej tu okolicy, [...] istoty rzeczy o każdym zabytku, o ziemi, wodzie, powietrzu...” (Żeromski 1956, s. 114).

* * *

Przytaczam powyższy przykład nie tylko dlatego, by przypomnieć, że idea regionalistyczna, która w Polsce zaistniała w okresie międzywojennym, została rozpowszechniona w dużej mierze za sprawą tekstów literackich – nie bez powodu Stefana Żeromskiego okrzyknięto „ojcem chrzestnym regionalizmu polskiego”, a sami regionaliści chętnie sięgali po inspiracje do dzieł Adama Mickiewicza, Władysława Tetmajera, Władysława Orkana i innych. Tak zresztą dzieje się do dzisiaj¹. Kwestia ważniejsza, na którą chcę zwró-

¹Współcześni regionaliści chętnie sięgają do twórczości takich autorów, jak Olga Tokarczuk, Filip Springer, Andrzej Stasiuk, wywodząc z ich twórczości argumenty i uzasadnienie dla badań regionalistycznych.

cić uwagę, przywołując utwór Żeromskiego, to wielodyscyplinowość badań regionalistycznych, projektowanych przez bohaterów dramatu. Badając region, zamierzają oni połączyć różne dziedziny i uruchomić różne perspektywy badawcze, by całościowo spojrzeć na regionalną rzeczywistość. Takie spojrzenie postuluje również we wspomnianym artykule Patkowski.

Przypadek polski nie był tu wyjątkiem. Koncepcja badań, które dziś można by określać mianem inter-, trans-, poli- czy multidyscyplinarnych, pojawiła się we Francji wraz z narodzinami regionalizmu, który jako kierunek badawczy wyłonił się z ruchu regionalistycznego i był ściśle skorelowany z jego postawą ideową i praktyczną. Charles Brun, nazywany apostołem ruchu regionalistycznego, podkreślał, że „Francja w swej doskonałej jedności, przedstawia niezaprzeczalnie mozaikę ras, klimatu, gleby, kultury i temperamentów ludzkich” (Charles-Brun 1934, s. 273) i oznajmiał, że „regionalizm usiłuje to wszystko poznać i wzbudzić zainteresowanie dla różnorodności regionalnych” (tamże).

Badania regionalistyczne, wyrastające z nastawienia, o którym pisze autor *Regionalizmu francuskiego*, dążące do poznawania różnych aspektów regionu, od początku nie mieściły się w tradycyjnym paradygmacie badawczym, z kolei regionalizm uprawiany w obrębie poszczególnych dyscyplin często naruszał ich spójność. Wynika to z faktu, że zagadnienia regionalistyczne, nawet te, mające specjalistyczny charakter, trudno rozpatrywać w oderwaniu od regionalnego kontekstu. Zazwyczaj są one uwarunkowane przestrzennie i związane z miejscem, które je dookreśla, wchodzą też w różnorodne interakcje z otoczeniem nie tylko geograficznym, ale też kulturowym, gospodarczym, społecznym. Przykładowo: badania literatury regionalnej najczęściej nie ograniczają się do studiowania kwestii estetycznych, skłaniają do wyjścia poza świat tekstu i do zakotwiczenia perspektywy badawczej w rzeczywistości regionu. Ważne tu jest ujęcie świata przedstawionego i sam świat przedstawiony, jak również związki autora i miejsca.

Zjawiska regionalne w większym jeszcze stopniu niż ogólnopolskie udowadniają, iż literatura jest całością heterogeniczną [...] Przekonują one, że badacz zajmujący się twórczością pozostającą na peryferiach wielkiej literatury, musi je sytuować w całokształcie zjawisk składających się na życie literackie regionu (Malinowska 1989, s. 48)

– pisze jedna z autorek monografii, poświęconej metodologicznym aspektom historycznoliterackich badań śląskoznawczych. W cytowanej książce powtarza się też przekonanie, że twórczość, powstająca na Śląsku, należy traktować inaczej niż literaturę w ogóle. Dotyczy to nie tylko śląskiego pisarstwa i nie tylko literatury. Regionalny przedmiot badań – niezależnie od dyscypliny – zazwyczaj wymaga innego podejścia. Między innymi dlatego regiona-

lizm jako kierunek badawczy od momentu zaistnienia ma problem z metodą i od początku poszukuje takiej metodologii, która dawałaby się odnieść do różnych przedmiotów. Stąd pierwsze i podstawowe jest tu pytanie o to, czy istnieje wspólny mianownik „teoretyczno-metodologiczny” dla odmiennych nauk?

Stosunkowo niedawno, bo w latach 80. XX wieku kwestię tę podjął etnosocjolog Jerzy Damrosz. W książce zatytułowanej *Region i regionalizm (studium interdyscyplinarne)*, zastanawiając się nad „zintegrowanym warsztatem naukowym”, badacz doszedł do wniosku, że współczesna nauka o regionie ma do wyboru dwie teoretyczno-metodologiczne możliwości: rozbudowywać podstawy i zakres problematyki dotychczasowych dziedzin cząstkowych, a więc np. geografii regionalną, socjologię regionalną, etnografię regionalną itp. albo – i ta propozycja wydaje się bardziej interesująca – obmyślić strukturę teorii zintegrowanej, opartej na podstawach interdyscyplinarnych. „Byłaby zatem potrzebna jakaś »... logia«, której cel teoretyczny stanowiłaby analiza współzależności różnych determinant (kulturowych i pozakulturowych) w kształtowaniu nowoczesnej regionalizacji kraju...” – pisze Damrosz (1987, s. 53). Regiologia, bo tak należałoby ową „logię”, o której tutaj mowa, dookreślić, zjawiałaby się zatem jako teoria badań zintegrowanych, opartych na podstawach interdyscyplinarnych, ukierunkowana na studiowanie zjawisk regionalistycznych z uwzględnieniem towarzyszących im różnego typu zależności, uwarunkowań, oddziaływań. Tę propozycję warto dziś przemyśleć, osadzając ją w nowej formule badawczej. I nawet jeśli łączy się z tym rezygnacja z czystości metodologicznej, to stawką poznawczą takiego podejścia jest holistyczne wielowymiarowe spojrzenie na region i wydobycie jego specyfiki, wyłaniającej się ze studiowania nie tyle pojedynczych zjawisk, ile istniejących między nimi powiązań i współzależności.

* * *

Podjęciu zintegrowanych badań regionalistycznych sprzyja dziś wiele czynników. Pisałam o nich szerzej w kontekście rozważań na temat regiopoetyki (jako nauki, zajmującej się badaniem literatury regionalnej), wskazując miejsca wspólne literaturoznawstwa regionalistycznego i tzw. nowej humanistyki (Mikołajczak 2021), dlatego tu poprzestanę na skrótowym wyliczeniu najważniejszych.

Pierwszym z nich jest panująca współcześnie koniunktura regionalna oraz związany z nią rozwój regionalizmów i lokalizmów. Jej wyrazem jest tzw. nowy regionalizm, który zaistniał na gruncie nauk społecznych, ekonomicznych i politycznych pod koniec XX wieku i przeniknął do innych

dziedzin (por. Söderbaum, Shaw 2003; Gąsior-Niemiec 2008). To właśnie w jego obrębie ukształtowało się nowe myślenie na temat przedmiotu badań regionalistycznych i nowe podejście badawcze.

Wpływ na zmianę, którą umownie określa przejście od „starego” do „nowego” regionalizmu, miało zjawisko, obserwowane od drugiej połowy XX wieku, nasilające się pod koniec XX i na początku XXI wieku, określane przez badaczy mianem „luzowania teorii”. Jego efektem jest, dostrzegalne zwłaszcza w obrębie nauk humanistycznych i społecznych, odejście od sztywnych dyscyplinowych podziałów oraz przekonania o autonomiczności i jednolitości metodologicznej, jak również „rozmycie metody” i „rozmięczenie narzędzi”. Łączy się z tym ukierunkowanie współczesnych orientacji badawczych na inter-, trans- i multidyscyplinarność.

Wspomniane przemiany to drugi z czynników, który ma kilka poważnych konsekwencji dla badań regionalistycznych. Jedną z nich jest rozszarpanie granic między poszczególnymi dyscyplinami i metodologiami, pomiędzy którymi zachodzi przenikanie się i wymiana pojęć i koncepcji. Mike Bal, charakteryzując to zjawisko, pisze o „pojęciach wędrujących” (por. Bal 2002), przyczyniających się do powstawania wspólnych obszarów badawczych, w obrębie których przedstawiciele różnych dyscyplin mogą prowadzić badania. Z kolei efektem uwolnienia od teoretycznego „imperializmu” jest, mająca transdyscyplinarny charakter, tzw. teoria małego zasięgu, która nie rości sobie praw do objaśniania zjawisk ogólnych, uniwersalnych, poprzestając na badaniu tego, co *sui generis* partykularne.

Sięganie po dyskurs, cechujący się rozluźnieniem tradycyjnych naukowych rygorów, ma też innego typu następstwa. Odejściu od tradycyjnej teorii towarzyszy – po pierwsze – rezygnacja z bezstronnej, neutralnej zdystansowanej i zobiektywizowanej perspektywy. Zamiast obiektywizmu pojawia się perspektywizm, rewaloryzowany jako przejaw samoświadomości dyscypliny. Po drugie, co się z tym wiąże, miejsce zdystansowanego badacza zajmuje zaangażowany uczestnik, a obszar, w którym się porusza, jest rzeczywistością partycypacji, poznania od wewnątrz.

Nie bez znaczenia jest też oddziaływanie tzw. zwrotu etycznego na współczesne badania humanistyczne i społeczne, którego jednym z przejawów jest ukierunkowanie na to, co zdominowane, wykluczone, zmarginalizowane. W tym kontekście znaczące jest hasło „prowincjonalizowania Europy” Dipeshy Chakrabarty’ego (por. Chakrabarty 2011), które wiąże się z decentralizacją i przewartościowaniem peryferii oraz powstającej tam wiedzy. Dla współczesnych badań regionalistycznych ważny jest również zwrot pragmatystyczny i związana z nim sprawczość. Wszystkie wyżej sygnalizowane zjawiska sprzyjają rozwojowi badań regionalistycznych, które od

samego początku cechuje partycypacyjna pozycja podmiotu, usytuowanego w środowisku; nastawienie na „ratowanie” miejsca, jakim jest region w jego wymiarze geograficznym oraz kulturowo-społecznym, a także na obronę bądź promowanie wartości uznanych za cenne. Od początku też wyróżnikiem tych badań jest multidyscyplinarne i całościowe spojrzenie na rzeczywistość regionu. O zintegrowanych badaniach regionalistycznych można by zatem powiedzieć, że są usankcjonowaniem nastawienia badawczego, które kształtowało się od samego początku, tj. od momentu zaistnienia regionalizmu w nauce. Natomiast dzisiaj badania te przedstawiają się jako dziedzina nowatorska, która angażuje rozmaite dyskursy, zespala perspektywę wewnątrz- i zewnątrztekstową i integruje różne obszary dyscyplinowe, otwierając się na szerokie konteksty kulturowo-społeczne. Stanowią one ponadto rodzaj wiedzy usytuowanej i afirmatywnej, mającej potencjał badawczy, którego atutem jest sprawczość.

* * *

Czy zintegrowane badania nad Ziemią Lubuską, zainicjowane podczas pierwszej konferencji z cyklu „Region w dialogu. Zintegrowane badania nad Ziemią Lubuską”, która odbyła się w dniach 24-25 maja w Zielonej Górze pod hasłem „Ziemia Lubuska jako przedmiot badań: rekonesans i zarys nowych perspektyw badawczych”, mają przed sobą przyszłość? Wydaje się, że, zachowując pewną ostrożność, można dać odpowiedź pozytywną. Ich uprawianiu sprzyja zarówno boom regionalistyczny, jak i wyżej scharakteryzowana sytuacja, panująca we współczesnych naukach humanistycznych i społecznych, doświadczanych kryzysem wzorców uprawiania nauki. Najważniejszego jednak argumentu, przemawiającym za tym, że przed lubuską regiologią rysuje się szansa na ciąg dalszy, dostarczyła konferencyjna praktyka. Podczas zielonogórskiego spotkania na temat Ziemi Lubuskiej rozprawiali przedstawiciele różnych, łącznie dwunastu, dyscyplin: historycy, pedagodzy, socjologowie, literaturoznawcy, językoznawcy, medioznawcy, politolodzy, prawnicy, przedstawiciele nauk o przyrodzie, nauk o ziemi, o turystyce. Sondy, zapuszczane przez nich w różne obszary badawcze, pozwoliły – zgodnie z założeniami konferencji – podsumować to, co w danym obszarze zostało już zrobione w zakresie badań regionalistycznych, a także wyłowić problemy, które w obrębie poszczególnych dyscyplin wymagają badawczej eksploatacji. Jednak na plan pierwszy wysunęły się kwestie innego typu. Okazało się bowiem, że wizerunek region, postrzegany jednokierunkowo w obrębie danej dyscypliny, może znacznie zyskać za sprawą innych perspektyw, które nieoczekiwanie rzucają nowe światło na wąskie specjalistyczne widzenie

danego problemu. A dzięki zderzeniu różnych takich spojrzeń może się wyłonić nowe oblicze Ziemi Lubuskiej, postrzeganej wielowymiarowo poprzez przyrodę, kulturę, społeczność, media, gospodarkę czy warunki geodezyjne.

Region, niezależnie od badanego aspektu, okazał się również tematem, który łączy na poziomie dyskursu. Ani metodologie, ani specjalistyczny język nie były bowiem, jak się okazało, przeszkodą w prowadzeniu interdyscyplinarnego dialogu przez badaczy Ziemi Lubuskiej. Zorientowanie na problem, a nie na dyscyplinę badawczą otworzyło nową możliwość poznawczą, niewątpliwie obiecującą. Jak zauważa Ryszard Nycz,

Skoro jednolite metodycznie ogarnięcie oraz systemowe uporządkowanie teoretyczne badanej dziedziny jest niemożliwe [...] należy przejść do badań podstawowych, czyli analiz znaczących przypadków, rozpatrywanych przy tym jako poszczególne węzły złożonej, otwartej sieci (a nie „puste przegródki” strukturalno-systemowych oddziaływań), których rozpoznane cechy i relacje nadać mogą dopiero kierunek dalszym poszukiwaniom. Jest to więc rodzaj bricolage’owej strategii badawczej, służącej wypracowaniu teorii „małego zasięgu” (a może nawet „momentalnej”) bądź prowizorycznej metody (hybrydycznej czy eklektycznej z natury i modyfikowanej pod wpływem wyników innych studiów [przypadków), która zapewnić ma bardziej wiarygodny empirycznie opis oraz dostęp poznaczy do danych obszarów badań (Nycz 2012, s. 152).

Chodzi o wiarygodnie empiryczny opis, ale też o użyteczność. Wchodzące w dialog teorie, dyskursy, języki służą analizie problemów, których rozwiązanie ma wymiar praktyczny – dotyczy to zarówno nauk ekonomicznych czy przyrodniczych, których rezultat może się przekładać bezpośrednio na rzeczywistość regionalną, jak i badań dotyczących lubuskich mediów czy – szerzej patrząc – kultury.

Można się też spodziewać, że tematów kolejnych spotkań nie zabraknie. Region jest bowiem rzeczywistością, którą można badać wieloaspektowo, a na poszczególne jego aspekty – przyrodę, kulturę, gospodarkę, społeczność – można z kolei patrzeć pod różnym kątem. Przykładem, pierwszym z brzegu, mogą być badania, którymi zajmuje się enologia rozumiana jako nauka o produkcji, pielęgnacji i rodzajach wina. Aby uzyskać pełen obraz zielonogórskiego winiarstwa, warto je dopełnić o studia enograficzne, zajmujące się badaniem relacji wina z glebą, klimatem, a także praktyk winiarskich stosowanych w tym regionie. Dalej potrzebne będzie badanie ustawodawstwa, uwarunkowań ekonomicznych, kontekstów religijnych, gastronomicznych i innych. A wielowymiarowy obraz zapewni dopiero wzbogacenie tych badań studiami nad kulturą winiarską i to zarówno nad obyczajami, tradycjami, jak i literaturą i plastyką, inspirowanymi winnym tematem.

W przywołanym na wstępie dramacie sens badań regionalistycznych uzasadniony został następująco:

Ktoś tu powiedział, że dzisiaj każde dziecko tej okolicy, patrząc na ruinę z odległości, mówi: to Porębiany! Za kilka lat każdy człowiek tych stron, nawet najuboższy duchem i ciałem, będzie patrzył na widny w dali nasz zamek z najżywszym zaciekawieniem, z najgłębszą wdzięcznością. Co mówię? Z miłością. Będzie mówił: oto tam są nasze Porębiany! (Żeromski 1956, s. 26).

Ale nie tylko o więź emocjonalną chodzi i nie tylko o docenienie lokalnego dziedzictwa w duchu znanego hasła „Sami nie wiemy, co posiadamy”, które przywołuje jeden z bohaterów. Równie ważna jest zmiana świadomości. Badacze, których pokazuje Żeromski, wiedzą o tym, że dzięki ich pracy mieszkańcy „nauczyliby się patrzeć na rzeczy, rozumieć te bezcenne wartości, po których depcą bezmyślnie, albo które niszczą, jak wandalę” (tamże). Głównie dlatego historyk Wilkosz, lingwista i doktor filozofii Ciekocki, doktor Małowiejski – botanik, geograf Bukański, antropolog Kleniewicz, historyk sztuki Zabrzeziński, docent fizyki Przełęcki. pragną dać okolicy, do której przybyli, „wiedzę o sobie i swem jestestwie” (tamże).

Można mieć nadzieję, że podobny będzie efekt zintegrowanych badań regionalistycznych nad Ziemią Lubuską, które podczas konferencji zainicjowali historyk Nodzyński, socjolożka Zielińska, historyczka dydaktyki Burda, literaturoznawczyni Ruszczyńska, przyrodznawca Jerzyk, językoznawczyni Żuraszek, inni. Natomiast wartością dodaną lubuskiej regiologii, jej walorem, który również należy docenić, jest wymiar wspólnotowy i integracja środowiska badaczy zajmujących się Ziemią Lubuską.

Literatura | References

- BAL M. (2002), *Travelling Concepts in the Humanities. A Rough Guide*, University of Toronto Press, Toronto.
- CHAKRABARTY D. (2011), *Prowincjonalizacja Europy w czasach globalizacji. Myśl postkolonialna i różnica historyczna*, przeł. D. Kołodziejczyk, T. Dobrogoszcz, E. Domańska, Poznań.
- CHARLES-BRUN J. (1934), *Regionalizm francuski*, [w:] *Ruch regionalistyczny w Europie*, t. 2, red. A. Patkowski, Warszawa.
- DAMOSZ J. (1987), *Region i regionalizm (studium interdyscyplinarne)*, Warszawa.

- GĄSIOR-NIEMIEC A. (2008), Nowy regionalizm w Europie – zarys problematyki, [w:] Problematyka przyszłości regionów. W poszukiwaniu nowego paradygmatu, t. 1, red. P. Jakubowska, A. Kukliński, P. Zuber, Warszawa.
- MALINOWSKA E. (1989), Literatura polska na Śląsku pruskim w latach 1863-1903. Założenia metodologiczne i koncepcja rozprawy, [w:] Metodologiczne aspekty historycznoliterackich badań śląskoznawczych, red. J. Malicki, E. Gondek, Katowice.
- MIKOŁAJCZAK M. (2021), Regiopoetyka. Wstępne uwagi na temat nowego projektu, [w:] Ramiona Antajosa. Z teorii i historii regionalizmu literackiego w Polsce, M. Mikołajczak, Kraków 2021.
- NYCZ R. (2012), Od teorii nowoczesnej do poetyki doświadczenia, [w:] Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura, R. Nycz, Warszawa.
- PATKOWSKI A. (2016), Idee przewodnie regionalizmu, [w:] Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł, red. Z. Chojnowski, M. Mikołajczak, Kraków.
- SÖDERBAUM F., SHAW T. M. (RED.) (2003), Theories of New Regionalism, London.
- ŻEROMSKI S. (1956), Dramaty, t. 4: Ponad śnieg bielszym się stanę. Uciekła mi przepióreczka..., [w:] Dzieła, S. Żeromski, red. S. Pigoń, Warszawa.